

Adrian GŁADYSZ

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ORCID: 0009-0008-9066-2716

Escalacja na linii Izrael–Iran wobec trwającej rywalizacji obu państw

Streszczenie: Atak na placówkę dyplomatyczną Iranu w Syrii przez Izrael w 2024 roku zapoczątkował kolejny etap eskalacji w historii rywalizacji pomiędzy Tel Awiwem a Teheranem. Niniejszy artykuł poruszył tę kwestię, skupiając się przede wszystkim na konflikcie zachodzącym pomiędzy proaktywną polityką Izraela a polityką wpływów w takich państwach, jak Irak, Syria czy Liban prowadzoną przez Iran. Dzięki temu analiza napierających na siebie działań na arenie międzynarodowej jest wskazywana jako jeden z wielu elementów wpływających na istnienie oraz eskalację wspomnianej rywalizacji. Zostały w nim zaprezentowane elementy polityki zagranicznej z perspektywy historycznej odnoszącej się do aktualnych wydarzeń, jak i poczynienie określonych założeń dotyczących przyszłości. Kontekst rywalizacji został umieszczony nie tylko w stosunku do izraelskich działań w Strefie Gazy, ale również do regionu Bliskiego Wschodu będącego nieodłącznym elementem postrzegania ww. rywalizacji. Pojawiają się również czynniki, które są istotne dla zarysu całej sytuacji oraz należałoby je rozwinąć, tym samym uzyskując nowe wnioski na podstawie całościowej analizy zagadnienia. Praca została skonstruowana w oparciu o czynniki realistyczne, przy rozpatrywaniu skuteczności, a nie słuszności prowadzonej polityki zagranicznej, jednak z pełnym poszanowaniem dla ludzi mających z tym styczność. Niniejszy artykuł analizuje eskalację napięć między Izraelem a Iranem w okresie 1–21 kwietnia 2024 roku, wykorzystując jakościową analizę treści, metodę deskryptywną oraz komparatystyczną. Badanie wykazało, że bezpośredni atak na placówkę dyplomatyczną Iranu stanowił bezprecedensowy punkt zwrotny w historii konfliktu, przekształcając dotychczasową rywalizację pośrednią w bezpośrednią konfrontację militarną.

Słowa kluczowe: Izrael, Iran, Bliski Wschód, Arabia Saudyjska, rywalizacja, Syria

Wstęp

1 kwietnia 2024 roku miał miejsce izraelski atak na placówkę dyplomatyczną Iranu w Syrii (Reuters, *Iran...*, 2024). Było to swego rodzaju przedłużenie trwającej od lat rywalizacji pomiędzy Państwem

Izrael a Islamską Republiką Iranu. Tym samym warto podjąć zagadnienie związane z Bliskim Wschodem, nie tylko ze względu na wydarzenia ze Strefy Gazy po 7 października 2023 roku, ale również z powodu zagrożenia dla stabilności regionu w postaci eskalacji rywalizacji pomiędzy Tel Awiwem a Teheranem. W przeciwieństwie do poprzednich działań ze strony Izraela, jak i Iranu, podstawowa różnica tkwi w tym, że nie było to już działanie *per proxy*, a bezpośredni atak skutkujący dalszą eskalacją, która stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa Bliskiego Wschodu i nie tylko. Do tej pory wojska izraelskie atakowały w Syrii siły proirańskie, co nasiliło się w szczególności po inwazji Hamasu z 7 października 2023 roku, gdyż Tel Awiw starał się odciąć potencjalne uzbrojenie dla grup antyizraelskich na Zachodnim Brzegu Jordanu (RP, *Iran...*, 2024). Problem w tym, że Izrael przekroczył granicę w stosunku do Iranu, gdyż do tej pory w przeciwieństwie do wcześniejszych ataków skierowanych ku Hamasowi, Hezbollahowi czy milicjom szyickim, ten atak został bezpośrednio przeprowadzony i to nie na siły militarne, a jednostkę dyplomatyczną. Tym sposobem napięta sytuacja w regionie spowodowana działaniami w Strefie Gazy, co regularnie wzmaga niezadowolenie wśród Arabów w stosunku do Izraela, którzy to często starają się naciskać na własne rządy, aby te zareagowały w jakiś sposób w stosunku do tego co dzieje się z Palestyńczykami, jeszcze dodatkowo została wzburzona poprzez napięcia między Izraelczykami a Irańczykami z tą różnicą, że o ile państwa Zatoki Perskiej wyrażają niezadowolenie wobec postępowania Izraela, o tyle Iran otwarcie wyraża niechęć wobec istnienia Państwa Izrael (Hamzawy, 2023). Celem pracy jest analiza eskalacji rywalizacji trwająca od 1 kwietnia 2024 r. do 21 kwietnia 2024 r. pomiędzy Państwem Izrael, a Islamską Republiką Iranu w kontekście ich wieloletniej rywalizacji. Badanie tego tematu ze względu na jego aktualność nie pozwala na skorzystanie z wyczerpującej literatury. Niniejszy artykuł jest próbą zbadania ww. tematu. Pytania badawcze, które pozwoliły na zbudowanie struktury tej pracy to: Jakie działania zostały podjęte przez Izrael w kontekście eskalacji?, co przejawiało się w analizie wpływu polityki zagranicznej Izraela na eskalację rywalizacji w regionie. Jakie działania zostały podjęte przez Iran w kontekście eskalacji rywalizacji? Ukazujące się w postaci oceny wpływu sojuszy Iranu z lokalnymi ugrupowaniami, jak i aparatem władzy państw regionu na bezpieczeństwo Izraela. Jak okres tej eskalacji wpisał się w kontekst rywalizacji między Izraelem a Iranem? Przedstawiona analiza poprzez wskazanie roli geografii jako jednego z kluczowych czynników w rywalizacji izraelsko-

-irańskiej. Badania, które pozwoliły odpowiedzieć na ww. pytania opierały się o: jakościową analizę treści, metodę deskryptywną oraz metodę komparatystyczną. Zastosowanie jakościowej analizy treści pozwoliło na systematyczne badanie oficjalnych komunikatów, wypowiedzi przedstawicieli obu państw oraz doniesień medialnych, co umożliwiło zidentyfikowanie kluczowych narracji oraz strategii komunikacyjnych wykorzystywanych przez oba państwa podczas eskalacji konfliktu. Metoda komparatystyczna została wykorzystana do porównania reakcji i strategii militarnych obu państw, ze szczególnym uwzględnieniem różnic w podejściu do eskalacji konfliktu oraz zdolności operacyjnych. Kontekst historyczny niejako przeniknie się z kontekstem prognostycznym, gdyż rywalizacja tych państw rozpoczęła się w zależności od przyjmowanej teorii w końcu zimnej wojny bądź świecie postzimnowojennym, a trwa nadal, kiedy to każdego dnia można dostrzec rywalizację amerykańsko-chińską prowadzącą do wielobiegunowego świata (RAND Corporation, 2011).

Historyczny zarys

Wskazanie kontekstu historycznego jest istotne z perspektywy przedstawienia wyzwań stojących przed Izraelem i Iranem w trzeciej dekadzie XXI wieku. Antagonizacja obu państw w postaci wydarzeń mających miejsce w 2024 roku kształtowała się na przestrzeni lat i opierała się o wiele czynników w postaci różnic ideologicznych, religijnych, odmiennych stanowisk wobec Palestyny, bezpieczeństwa regionalnego, programu nuklearnego Iranu, wsparcia dla określonych grup paramilitarnych, czy dążenie do oddziaływania na państwa regionu. W celu wskazania konkretnych momentów, które mogły wpłynąć na eskalację rywalizacji warto wspomnieć o amerykańskich interwencjach w Afganistanie z 2001 roku i Iraku z 2003 roku (*U.S. Periods...*, 2024). Działania Stanów Zjednoczonych doprowadziły do upadku Talibów w Afganistanie oraz Saddama Husajna w Iraku, gdzie o ile Talibowie byli problemem stosunkowo większym dla Iranu niż dla Izraela, o tyle Bagdad był postrzegany jako zagrożenie i naturalny przeciwnik zarówno przez Teheran, jak i Tel Awiw (Kaye, Nader, Roshan, 2011). Tym samym po 2003 roku Irak z rozbitym aparatem politycznym stał się próżnią strategiczną, co bezpośrednio otworzyło drogę do konfrontacyjnej polityki pomiędzy Izraelem a Iranem (Cordesman, 2020). Co więcej, państwa niegraniczące ze sobą

nawet gdyby nie miały negatywnego stosunku wobec siebie to prowadzenie przez nich wysuniętej polityki wpływów w regionie powoduje, że prędzej czy później doszłoby do konfliktu. Jest to spowodowane z jednej strony prewencyjnymi działaniami prowadzonymi przez Izrael, który nie posiada wystarczająco dużego terytorium, aby w razie zagrożenia militarnego móc się wycofać w jego głąb, a z drugiej strony poczynaniami Iranu, który korzysta z działalności szyickich milicji w Iraku, Hezbollahu w Libanie i współpracuje z sojusznikiem w postaci Syrii (Kaye, Nader, Roshan, 2011).

Rywalizacja regionalna obu państw

W określonej konfiguracji istnienia Państwa Izrael, stanęło ono przed określonymi dylematami w prowadzeniu polityki zagranicznej, które potencjalnie mogły być decydujące o samym istnieniu państwa. Niewielkie terytorium Izraela wraz z relatywnie niewielką liczbą ludności było otoczone przez państwa arabskie będące nie tylko większe, ale i ludniejsze. Tym samym izraelska jakość musiała w wielu aspektach przewyższać arabską ilość. Izrael nie posiada obszaru buforowego wokół siebie. Jakikolwiek atak na Izrael może zagrozić stolicy oraz centrum gospodarczemu Izraela, w tym atak lądowy. W ten sposób sytuacja motywowała Tel Awiw do proaktywnego działania, niekiedy prewencyjnego, już na terytorium przeciwnika, co oznacza, że nie wystarczyło już tylko być jakościowo lepszym, ale świadomie podejmowano decyzje o niszczeniu określonego potencjału zawczasu (Cohen, 1999). Przykładami takich działań były m.in. operacje Opera i Orchard. Operacja Opera znana również jako operacja Babilon lub Ofra polegała na ataku izraelskiego lotnictwa na iracki reaktor jądrowy Tammuz 1 zwany również Osirak, bądź Osiraq, co miało miejsce 7 czerwca 1981 roku (Perlmutter, Handel, Bar-Joseph, 2008, s. 120). Zakończony sukcesem atak miał zniweczyć plany Bagdadu dotyczące irackiego programu nuklearnego, co zostało wskazane przez izraelski wywiad jako powód podjęcia takich środków (ibidem). Warto dodać, że miało to miejsce w trakcie wojny iracko-irańskiej, co znacząco zmienia perspektywę postrzegania działań izraelskich przez Teheran ze względu na ówczesne rozłożenie sił w regionie (Kaye, Nader, Roshan, 2011). Wiele lat później 6 września 2007 r. podczas operacji Orchard zwanej również operacją *Outside the Box* został przeprowadzony atak na

syryjski reaktor jądrowy (Melman, Raviv, 2018). Ponowny sukces Sił Powietrznych Izraela doprowadził do zniszczenia syryjskiego reaktora. To co należy nadmienić to kwestia, iż w rozpatrywaniu tych dwóch przypadków nie jest najważniejsza słusność czy legitymizowanie tych działań, które niejednokrotnie są wskazywane jako kontrowersyjne, a możliwości potencjałowe Izraela i to, że Tel Awiw się nie wycofał z podjęcia drastycznych środków.

Z drugiej strony konfliktu jest Iran, który posiada znaczne wpływy w państwach tzw. Osi Oporu, czyli *Axis of Resistance* (Al-Kassab, 2023). Ta nieformalna polityczno-militarna koalicja przewodzona przez Iran, skupia w sobie również Syrię rządzoną przez Baszara al-Asada, Hezbollah działający w Libanie przenikający państwowe struktury z Hassanem Nasrallahem na czele, Siły Mobilizacji Ludowej funkcjonujące w Iraku z przewodnią rolą Faliha Al-Fayyadha, czy Ruch Huti z Jemenu, któremu przewodzi Abdul-Malik al-Houthi (Reuters, *What...*, 2024). W zasadzie główny ciężar konfrontacji pomiędzy Izraelem, a Iranem znajduje się w Libanie, Syrii oraz Iraku, choć od listopada 2023 roku Huti ostrzeliwali statki płynące przez Morze Czerwone w kontekście działań Izraela w Strefie Gazy, a 18 marca 2024 r. nawet pocisk wystrzelony z terytorium Jemenu trafił terytorium Izraela, jednak w dłuższej perspektywie czasu Ruch Huti nie należał do najistotniejszych punktów zapalnych na linii Tel Awiw–Teheran (PAP, *Pocisk...*, 2024). Okupacja Wzgórz Golan przez Izrael od wojny sześciodniowej z 1967 roku jest kolejnym czynnikiem wzmacniającym rywalizację pomiędzy Izraelem a Iranem, jednocześnie staje się kolejnym powodem współpracy Damaszku z Teheranem (Kaye, Nader, Roshan, 2011). Tel Awiw nie ma zamiaru oddać tego terytorium, co tłumaczy względami bezpieczeństwa (PSZ, 2009). Pod kątem strategicznym jest to zrozumiałe, ponieważ kontrola nad Wzgórzami Golan jest kluczowa dla bezpieczeństwa zarówno Izraela, jak i Syrii. Jeśli Wzgórze Golan są pod kontrolą Izraela, umożliwia to łatwy dostęp do stolicy Syrii czyli Damaszku, gdyby Tel Awiw zdecydował się na użycie sił zbrojnych. Z drugiej strony, jeśli Wzgórze Golan są kontrolowane przez Syrię, mogą one stanowić dogodny punkt wyjścia do ataku na region Galilei w Izraelu, gdyby Damaszek zdecydował się zaatakować (Wojnarowicz, Zaręba, 2019). W związku z tym, żadne z państw nie chce podejmować ryzyka, a zatem woli kontrolować ten górzysty region. Poza tym wiara jednego czy drugiego państwa w to, że ta przewaga nie zostałaby z czasem wykorzystana, byłaby nieodpowiedzialna w kontekście relacji, jakie istnieją w tym regionie.

Te charakterystyczne elementy polityki zagranicznej obu państw nie były wyjątkiem od reguły, a niekiedy stawały się codziennością i normalnością w obustronnych relacjach. Ataki Sił Powietrznych Izraela z lat 2017–2018 na irańskie cele w Syrii (Reuters, *Misseis...*, 2017). Izraelskie naloty, trwające od 19 lipca 2019 r. do 22 września 2019 r., na proirańskie oddziały w Iraku były przedstawiane jako otwarte działanie mające rozbić irańską konsolidację (ibidem). Eksplozje w Iranie z 2020 roku, które miały miejsce w ramach infrastruktury krytycznej, zostały przedstawione jako skutek izraelskich cyberataków oraz tajnych działań USA i Izraela (BBC, 2020). Działania izraelskich służb, które w latach 2019–2021 uszkodziły wiele irańskich statków przewożących broń i ropę do Syrii (Holmes, 2021).

Trwająca od 7 października 2023 r. wojna pomiędzy Hamasem a Izraelem, rozpoczęta inwazją, która wstrząsnęła Tel Awiwem, być może zainicjowała nowy rozdział w historii rywalizacji Izraela oraz Iranu (Matusiak, 2023). Skoordynowana nieoczekiwana ofensywa Hamasu przeciwko Izraelowi, choć tutaj pojawiły się rozbieżne informacje, co do zaskoczenia, doprowadziła do początkowego zdezorientowania cywilów, jednak masakry, które zapoczątkował ten atak spowodowały wzrost rewanżyzmu wśród Izraelczyków, co przełożyło się na postawę Izraela (ibidem). Rewanżyzm został wykorzystany jako legitymizacja do podjęcia przez Izrael ofensywy na Strefę Gazy, co można przedstawić jako hipotetyczne możliwe rozwiązanie tego problemu oczywiście nie w kontekście słusznego rozwiązania, a w kontekście rozwiązania wręcz za wszelką cenę. Wątpliwe jest, żeby w najbliższym czasie Tel Awiw otwarcie przyznał jaki miał realny plan przyszłości dla Palestyńczyków, jednak można wywnioskować, że kontrowersyjnie rzecz ujmując, ci Palestyńczycy, którzy by przeżyli, staliby się imigrantami w takich państwach, jak np. Egipt czy Jordania, choć oczywiście ze względu na pamięć historyczną i to co stało się w Libanie w okresie Czarnego Września, od samego początku ww. państwa nie przyjmowały takiej możliwości jako realnego rozwiązania (Haszczyński, 2024). Egipt zablokował swoją granicę w obawie o aktualne problemy mające miejsce na Półwyspie Synaj (ibidem). Jordania, posiadając już sporą liczbę Palestyńczyków na swoim terytorium, oraz zajmując się problemami z organizacjami islamistycznymi funkcjonującymi na terytorium królestwa, również jasno zaznaczyła, że nie ma takiej możliwości, aby przyjąć więcej uchodźców, w przeciwnym razie Jordania stanęłaby przed większymi problemami wewnętrznymi niż mają miejsce obecnie (Czermiński, 2023).

Aktualna i potencjalna eskalacja na linii Izrael–Iran

Atak izraelskiego lotnictwa z 1 kwietnia 2024 r. na irański konsulat wraz z rezydencją ambasadora Iranu w Syrii przekroczył czerwoną linię wobec Iranu, jednocześnie naruszając prawo międzynarodowe, co stało się pewnego rodzaju kolejnym punktem zwrotnym w rywalizacji izraelsko-irańskiej (Defence24, *Izrael...*, 2024). W trakcie ataku zginęło siedmiu wysokich rangą dowódców irańskiej Gwardii Rewolucyjnej, w tym również dowódca operacyjny Sił Quds na Syrię oraz Liban generał Mohamad Reza Zahedi (Repetowicz, *Uderzenie...*, 2024). Bez względu na to kto znajdował się na terenie placówki dyplomatycznej atak na nią był niedopuszczalny ze względu na normy *ius cogens*, zatem Izrael z pełną świadomością przekroczył granicę w rywalizacji, niewykluczone, że w związku z dostawami Iranu dla Hamasu, jak choćby te, które pozwalają na przekształcanie konwencjonalnych rakiet w precyzyjne pociski rakietowe, które mogły być jedną z przyczyn podjęcia tak drastycznych kroków, co miało wstrząsnąć Teheranem i dać do zrozumienia, że Tel Awiw nie pozostawi tego bez reakcji (Knipp, *Iran:...*, 2023). Jednak mimo potencjału irańskiego reakcja Teheranu nie była natychmiastowa, co było swego rodzaju wyważeniem sytuacji oraz odpowiednim zakomunikowaniem, że do odwetu dojdzie, co było w pełni zrozumiałe, gdyż Teheran nie mógł udawać, że nic się nie stało tak wobec swoich obywateli, jak i państw regionu (Defence24, „*Nieuchronna...*”, 2024).

W nocy z 13 na 14 kwietnia 2024 r. nastąpił atak ze strony Iranu oraz jego sojuszników, w szczególności Hezbollahu, który przeprowadził wstępne uderzenie dzień wcześniej (Kozioł, *Hezbollah...*, 2024). Izrael wraz z kilkoma państwami zdołał zniszczyć zdecydowaną większość z ponad 300 środków rażenia, w tym dronów, rakiet balistycznych i pocisków manewrujących (Kozioł, *Iran...*, 2024). Wśród państw, które pomogły Izraelowi zestrzelić irańskie rakiety i drony oprócz Stanów Zjednoczonych oraz Wielkiej Brytanii znalazła się również Jordania, co stało w opozycji do postawy Arabii Saudyjskiej, która nie strąciła dronów wysłanych przez Huti z Jemenu (Schaer, 2024). Pewnego rodzaju wytłumaczeniem takiego zachowania jest kwestia trudności w ochronie własnego terytorium przed potencjalnym atakiem irańskim, gdyż Saudowie ze względu na wielkość terytorium nie mają możliwości takiej ochrony jak Izrael, co więcej, punkty dzięki którym można by zadać straty królestwu są rozsiane po niemal całym państwie, w związku z czym wiele terminali, rafinerii, pól naftowych i wielu innych punktów infrastruktury

krytycznej byłoby narażonych na działania irańskie. Tego rodzaju zagrożenie przyjęła na siebie Jordania, która została ostrzeżona przez irańskie władze *post factum* o możliwych konsekwencjach dalszej pomocy dla Tel Awiwu (Wintour, 2024). Po działaniach irańskich ponownie wskazywano na odpowiedź tym razem ze strony Izraela (Defence24, *Ekspert...*, 2024). Co istotne, Izrael zapewnił państwa arabskie, w tym Jordanię, Egipt oraz państwa Zatoki Perskiej, że izraelski odwet nie odbije się echem w postaci zagrożenia dla ww. państw (Defence24, *Izrael...*, 2024). Reakcja społeczności międzynarodowej, szczególnie państw regionu, ujawniła złożoność regionalnych powiązań politycznych oraz bezpieczeństwa. Jordania, decydując się na zestrzelenie irańskich dronów, zademonstrowała istotne przesunięcie w regionalnym układzie sił. Była to swego rodzaju nie tylko komunikacja wskazująca na poszanowanie sytuacji państw postronnych wobec izraelsko-irańskiej rywalizacji, ale też hipotetyczna informacja, że Izrael nie chce stać obok państw arabskich, ale razem z państwami arabskimi wobec zagrożenia irańskiego. To czy taka myśl pojawiła się wśród decydentów izraelskich oraz to czy przywódcy arabscy mogli odebrać to właśnie w taki sposób, stoi pod dużym znakiem zapytania, jednak z perspektywy interesów Izraela, Tel Awiw powinien przemyśleć takie możliwości, aby nie być osamotniony w przyszłości wobec Iranu, gdyż pewnego dnia pomoc taka, jak miała miejsce ze strony Jordanii, może już nie być tak oczywista.

Izraelski atak na Isfahan z 19 kwietnia 2024 r. został przeprowadzony za pomocą dronów oraz rakiet dalekiego zasięgu wystrzeliwanych z samolotów (Defence24, *Izraelskie...*, 2024). Wybór miejsca mógł być podyktowany znajdującymi się w okolicach: bazą sił powietrznych oraz obiektami nuklearnymi w postaci Centrum Technologii Jądrowej czy zakładu wzbogacania uranu (Górski, 2024). Obie strony postarały się przedstawić to jako sukces, co mogło być jednym z czynników deeskalujących. Iran dał do zrozumienia, że drony które pojawiły się nad irańskim niebem nie stanowiły według Teheranu większego zagrożenia, natomiast Tel Awiw przekazał opinii publicznej, że odwet został przeprowadzony, więc można stwierdzić, że zostali usatysfakcjonowani. Co więcej, podobnie jak Iran udowodnił, że ma zdolności zaatakowania obiektów wojskowych na terytorium Izraela, podobnie Tel Awiw udowodnił, że jest w stanie razić cele wojskowe czy nuklearne na terytorium Iranu. Jednak prawdopodobnie specjalnie niecelny atak miał być strategicznym komunikatem o niekontynuowaniu eskalacji przynajmniej w najbliższym czasie, co nie wyklucza podobnych sytuacji w przyszłości (Defence24, *Ekspert...*, 2024).

Ciężko jest w sposób zdecydowany wysnuć predykcje dotyczące przyszłości jednak, jeśli eskalacja z kwietnia 2024 roku zostanie uznana za zamknięty okres w stosunku do wydarzeń, które mogą dopiero nastąpić to należałoby przedstawić jeden z ważniejszych wniosków, czyli to, że ani Izrael, ani Iran nie chce aktualnie otwartej wojny, jednak żadne z nich nie rezygnuje z poszukiwania przewag względem przeciwnika. Izrael aktualnie jest zbyt zajęty działaniami względem Hamasu czy Hezbollahu, w związku z czym otwieranie kolejnego frontu byłoby nieodpowiedzialnym zachowaniem, natomiast sam Iran jest zajęty kwestiami wewnętrznymi, które absorbują irańskie działania polityczne. Co ważne, ten moment eskalacji otworzył kolejne drzwi w tej rywalizacji w postaci już nie tylko działań pośrednich, ale i bezpośrednich co może mieć swoje konsekwencje w przyszłości. Równie istotne jest, aby jedna i druga strona miała świadomość, że błędna kalkulacja może doprowadzić do utraty kontroli nad rozwojem sytuacji w regionie, co jest niewykluczone wobec napiętej sytuacji.

Potencjalna eskalacja, czyli Izrael stojący przed wyzwaniem, w niewykluczonej dalej prowadzonej rywalizacji z Iranem, powinien szukać sojuszników wśród innych konkurentów Iranu jak choćby Arabia Saudyjska bądź inne państwa regionu czujące zagrożenie ze strony Teheranu. Tel Awiw w przeciwieństwie do wielu państw jest dobrze zorganizowany i potrafi samodzielnie radzić sobie zagrożeniami jego terytorium. Dodatkowo zamorski sojusznik w postaci Stanów Zjednoczonych jest silną kartą przetargową. Mimo wszystko Izrael powinien dywersyfikować potencjał sojuszniczy tak, aby nie stać w opozycji do państw regionu, a razem z tymi państwami w opozycji do Iranu. O ile *anno Domini 2024* na pierwszy rzut oka obecność USA na Bliskim Wschodzie trwa, w związku z czym Tel Awiw może być spokojny, o tyle rosnąca rywalizacja amerykańsko-chińska nie wyklucza dalszego przesuwania zasobów amerykańskich na Zachodni Pacyfik (RAND Corporation, 2020). Z tego powodu Izrael powinien szukać dialogu z Arabią Saudyjską, czy Jordanią, gdyż istnieje do tego potencjał w szczególności, kiedy te państwa poczują się zagrożone z kierunku Iranu, a jest to prawdopodobne, choćby ze względu na takie kwestie jak to, że Jordania jest jednym z głównych sojuszników spoza NATO, a porozumienie saudyjsko-irańskie, może okazać się krótkotrwałe. Tak jak miało to miejsce w przypadku porozumienia z Camp David z 1979 roku z Egiptem, co pozwoliło Izraelowi na uspokojenie jednego z kierunków strategicznych (Barron, Kurtzer-Ellenbogen, Yaffe, 2019). Podobnie w przypadku dogadania się z Jordanią w latach 90. XX w., dzięki czemu Izraelczycy zamknęli kolejny kierunek zagrożenia.

Na dłuższą metę Izrael, który będzie chciał spokojnie żyć, funkcjonować będzie w ciągłym zagrożeniu, nieustającym poszukiwaniu przewag oraz zagrożeń, ponieważ w razie pomyłki nie mają się gdzie wycofać, będzie musiał szukać czy to porozumień, czy regionalnej architektury bezpieczeństwa. W przyszłości mógłby hipotetycznie wyświadczyć pewne przysługi Saudyjczykom, którzy obawiają się konkretnych stacji radarowych, wyrzutni oraz instalacji militarnych znajdujących się na terytorium Iranu lub Iraku. Potencjalnie mogliby nawet zaproponować Saudyjczykom pomoc w rozwiązaniu problemu z Huti w Jemenie, w związku z tym, że saudyjskie wojsko pomimo dużych inwestycji w sprzęt wojskowy ma problem z korzystaniem w wydajny sposób z tego instrumentu polityki zagranicznej, jakim jest odpowiedzialne wykorzystanie własnych sił zbrojnych (Ali-Khan, 2024). Tym bardziej, że aktualna wiara w porozumienie saudyjsko-irańskiego, w którym uczestniczyły Chiny, może być niebezpieczne dla obu państw. W związku z tym Iran i Arabia Saudyjska mogą nie uwierzyć w dobre intencje drugiej strony. Obecna sytuacja nie wygląda źle dla Saudyjczyków, ponieważ w regionie nadal obecne są siły amerykańskie, a sama Arabia Saudyjska jest w lepszej sytuacji finansowej dzięki otwartym rynkom. W przeciwieństwie do Iranu, który jest obłożony sankcjami i zmaga się z problemami wewnętrznymi. Jednak Rijad nie powinien zakładać, że taka sytuacja będzie trwać przez dłuższy czas. Jeśli Iran oraz Syria się ustabilizują w najbliższych latach, a Hezbollah w Libanie i szyici w Iraku umocnią swoje pozycje w lokalnej polityce, to nawet jeśli te państwa będą dalej jakościowo gorsze, a ich PKB *per capita* słabsze w stosunku do Izraela czy Arabii Saudyjskiej, to pod kątem komasacji siły będą stanowić większe zagrożenie niż ma to miejsce w 2024 roku. Dodatkowo należy zakładać sceptyczne scenariusze, więc Tel Awiw nie powinien wykluczać, że Iran może w najbliższych latach nadrobić różnice istniejące w technologiach przede wszystkim militarnych, gdyż nawet jeśli Teheran nie wyrówna potencjału, to jest w stanie się zbliżyć, a samo to stanowi problem z perspektywy Izraela poszukującego przewag nad przeciwnikami.

Zakończenie

Niniejszy artykuł przy uwzględnieniu wskazanych czynników, takich jak prewencyjne działania Izraela, irańskie wpływy w Iraku, Syrii czy Libanie, jak również wojna w Strefie Gazy, jest pewnego rodzaju zarysowaniem ak-

tualnej sytuacji na Bliskim Wschodzie. Jednak należałoby poruszyć o wiele więcej kwestii, często wychodzących poza ramy z zakresu stosunków międzynarodowych, nie wspominając już o rozwinięciu wątków dotychczas poruszonych. Ze względu na określony format musiało zostać to skrócone, tak aby zachować kontekst rywalizacji przy jednoczesnym ukazaniu aktualnej sytuacji międzynarodowej. Warto w tym miejscu wspomnieć o ogromnej ilości uwarunkowań, które należałoby wskazać jak choćby kwestie natury społecznej, wpływu mocarstw, w tym zmieniającego się systemu międzynarodowego czy przedstawienie irańskiego programu nuklearnego, co należałoby rozpatrywać przy pełnym zaangażowaniu czynników takich jak strategię nuklearną, czy tabuizacja broni jądrowej, co również wpisuje się w kontekst rywalizacji jak wiele innych aspektów. Podobnie sprawa ma się w przypadku potrzeby wyjaśnienia przyczyn antagonizacji Izraela z takimi państwami jak choćby Syria, co zostało wskazane powyżej jako jeden z elementów warunkujących rywalizację izraelsko-irańską.

Przede wszystkim jednak praca ta ukazuje skutki prowadzenia polityki zagranicznej na wysuniętym perymetrze, co o ile w domyśle może być roztropne, o tyle kiedy ktoś równie silny i zdeterminowany rozpoczyna taką politykę w przeciwnym kierunku, to niechybnie może doprowadzić to do napięć, a w konsekwencji do eskalacji rywalizacji. Po jednej stronie proaktywnie oraz prewencyjnie funkcjonujący Izrael, po drugiej korzystający z grup wpływów w wielu państwach Bliskiego Wschodu Iran, a żadne z nich nie chce rezygnować z podejmowania działań, żeby tylko nie być na łasce tego drugiego. Jakościowa analiza treści umożliwiła zbadanie narracji oraz dyskursu medialnego dotyczącego sytuacji w Izraelu i Iranie. Metoda deskryptywna pozwoliła na opisanie aktualnych wydarzeń oraz stanów rzeczy w obu państwach, co pomogło w lepszym zrozumieniu ich pozycji w regionie. Zrozumienie, iż geografia jest nieodłącznym elementem rywalizacji między dwoma państwami, gdyż tak jak Izrael stosuje prewencję poza granicami swojego państwa, co jest powtarzającym się podejmowaniem ryzyka, które może doprowadzić do eskalacji rywalizacji, tak Iran jest gotowy podejmować działania zarówno defensywne, jak i ofensywne w ochronie swoich interesów na poziomie militarnym czy wywiadowczym w Syrii, Libanie czy Iraku. Dzięki metodzie komparatystycznej nastąpiło porównanie politycznych oraz ekonomicznych uwarunkowań w tym strategii Izraela i Iranu, co pomogło w ocenie ich wzajemnych relacji i wpływu na sytuację w regionie. Pozwoliło to na zwiększenie znaczenia polityki zagranicznej Iranu oraz Izraela wykraczającej poza ramy ideologiczne czy aktualnych decyden-

tów politycznych, a potwierdzające znaczenie czynników strategicznych i geopolitycznych. W kontekście pytań badawczych postawionych w artykule Izrael zwiększył napięcie w regionie poprzez działania ofensywne, w tym ataki na cele powiązane z Teheranem, jak i sam Iran. W odpowiedzi na ofensywne działania Tel Awiwu, Iran przeprowadził własne działania odwetowe, demonstrując zdolność do ataków na terytorium Izraela. Obie strony pokazały, że są gotowe do podjęcia bezpośrednich działań militarnych, co dodatkowo podniosło poziom napięcia w regionie. Aktualny okres eskalacji wpisuje się w długotrwałą rywalizację między Izraelem a Iranem, która prawdopodobnie nie wygaśnie w sposób całkowity. Chociaż może nastąpić okres względnego spokoju, napięcia między tymi państwami najpewniej pozostaną. Każde nowe wydarzenie lub prowokacja może szybko doprowadzić do kolejnego wzrostu eskalacji rywalizacji. Analiza wskazuje na trzy kluczowe elementy eskalacji rywalizacji: przekroczenie dotychczasowych granic konfliktu poprzez atak na placówkę dyplomatyczną, pierwszą w historii bezpośrednią wymianę uderzeń między państwami oraz powstrzymanie się obu stron od dalszej eskalacji rywalizacji mimo posiadanych zdolności militarnych.

Przeprowadzona analiza wskazuje, że mimo bezprecedensowej eskalacji rywalizacji, zarówno Izrael, jak i Iran wykazały się strategiczną powściągliwością, sugerując, że żadna ze stron nie jest obecnie zainteresowana pełnoskalowym konfliktem zbrojnym. Z perspektywy geopolitycznej, wydarzenia kwietnia 2024 roku mogą stanowić katalizator dla nowych sojuszy regionalnych, szczególnie w kontekście potencjalnej współpracy Izraela z państwami arabskimi w obliczu wspólnego postrzegania zagrożenia ze strony Iranu. Dla stabilności regionalnej kluczowe wydaje się wypracowanie mechanizmów deeskalacyjnych, które pozwoliłyby na uniknięcie przypadkowej eskalacji rywalizacji w przyszłości. Izrael powinien rozważyć intensyfikację dialogu z umiarkowanymi państwami arabskimi, wykorzystując wspólne obawy przed ekspansją wpływów irańskich jako podstawę do budowy szerszej architektury bezpieczeństwa regionalnego. Niewątpliwie w przyszłości cezura czasowa artykułu stanie się jednym z wielu etapów trwającej od lat rywalizacji, jednak ten charakter bezpośredni, który nastąpił po raz pierwszy w historii może być przełomowy pod kątem przyszłych analiz. Rozpatrywanie go nie jako osobnego zjawiska, a części większej całości ma potencjał przynieść nowe wnioski dotyczące relacji na linii Tel Awiw–Teheran. Na podstawie wskazanych do tej pory czynników należałoby stwierdzić, że to nie koniec, a tylko ciąg dalszy rozgrywki na Bliskim Wschodzie.

Bibliografia

- Ali-Khan V. (2024), *Why Saudi Arabia Is Staying on the Sidelines in the Red Sea Conflict*, <https://foreignpolicy.com/2024/01/16/saudi-arabia-red-sea-conflict-houthis-us-strike/>, 16.01.2024.
- Al-Kassab F. (2023), *What is the 'axis of resistance' of Iran-backed groups in the Middle East?*, <https://www.npr.org/2023/10/26/1208456496/iran-hamas-axis-of-resistance-hezbollah-israel>, 26.10.2023.
- Barron R., Kurtzer-Ellenbogen L., Yaffe M. (2019), *Middle East Peace: What can we Learn from Camp David 40 Years Later?*, <https://www.usip.org/publications/2019/03/middle-east-peace-what-can-we-learn-camp-david-40-years-later>, 25.03.2019.
- BBC (2020), *Iran nuclear: Natanz fire caused 'significant' damage*, <https://www.bbc.com/news/world-middle-east-53300579>, 5.07.2020.
- Cohen S. (1999), *Israel's Three Strategic Challenges*, <https://www.meforum.org/445/israels-three-strategic-challenges>, 1.12.1999.
- Cordesman A. H. (2020), *America's Failed Strategy in the Middle East: Losing Iraq and the Gulf*, <https://www.csis.org/analysis/americas-failed-strategy-middle-east-losing-iraq-and-gulf>, 2.01.2020.
- Czermiński J. (2023), *Izrael chce wyrzucić Palestyńczyków z Gazy – twierdzi szef MSZ Jordanii*, <https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art39544381-izrael-chce-wyrzucic-palestynczykow-z-gazy-twierdzi-szef-msz-jordanii>, 10.12.2023.
- Defence24 (2024), *„Nieuchronna zemsta”. Iran i Hezbollah grożą Izraelowi*, <https://defence24.pl/geopolityka/nieuchronna-zemsta-iran-i-hezbollah-groza-izraelowi>, 6.04.2024.
- Defence24 (2024), *CBS: USA spodziewają się ataku Iranu na Izrael jeszcze dziś*, <https://defence24.pl/geopolityka/cbs-usa-spodziewaja-sie-ataku-iranu-na-izrael-jeszcze-dzis>, 12.04.2024.
- Defence24 (2024), *Ekspert PISM: Czeka nas eskalacja na linii Iran-Izrael*, <https://defence24.pl/geopolityka/ekspert-pism-czeka-nas-eskalacja-na-linii-iran-izrael>, 14.04.2024.
- Defence24 (2024), *Ekspert: Ani Iran, ani Izrael nie chcą wojny*, <https://defence24.pl/geopolityka/ekspert-ani-iran-ani-izrael-nie-chca-wojny>, 20.04.2024.
- Defence24 (2024), *Izrael szykuje się na atak Iranu, który może nastąpić w ciągu 24–48 godzin*, <https://defence24.pl/geopolityka/izrael-szykuje-sie-na-atak-iranu-ktory-moze-nastapic-w-ciagu-24-48-godzin>, 12.04.2024.
- Defence24 (2024), *Izrael uderzył w konsulat Iranu w Syrii? Zabici generalowie Gwardii Rewolucyjnej*, <https://defence24.pl/geopolityka/izrael-uderzyl-w-konsulat-iranu-w-syrii-zabici-generalowie-gwardii-rewolucyjnej>, 1.04.2024.
- Defence24 (2024), *Izrael zapewnia kraje arabskie o ich bezpieczeństwie*, <https://defence24.pl/geopolityka/izrael-zapewnia-kraje-arabskie-o-ich-bezpieczenstwo>, 16.04.2024.

- Defence24 (2024), *Izraelskie rakiety trafiły w obiekt w Iranie*, <https://defence24.pl/wiadomosci/izraelskie-rakiety-trafily-w-obiekt-w-iranie>, 19.04.2024.
- Górski M. (2024), *Izraelskie ataki na Iran. Co dokładnie było celem?*, <https://defence24.pl/sily-zbrojne/izraelskie-ataki-na-iran-co-dokladnie-bylo-celem>, 19.04.2024.
- Hamzawy A. (2023), *Pay Attention to the Arab Public Response to the Israel-Hamas War*, <https://carnegieendowment.org/2023/11/01/pay-attention-to-arab-public-response-to-israel-hamas-war-pub-90893>, 1.11.2023.
- Haszczyński J. (2024), *Milion Palestynczyków szturmujących granicę z Egiptem. Czy to cel Izraela?*, <https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art39818781-milion-palestynczykow-szturmujacych-granice-z-egiptem-czy-to-cel-izraela>, 12.02.2024.
- Holmes O. (2021), *Israel 'bombed a dozen ships carrying Iranian oil or weapons in past two years'*, <https://www.theguardian.com/world/2021/mar/12/israel-bombed-a-dozen-ships-carrying-iranian-oil-or-weapons-report>, 12.03.2021.
- Kaye D. D., Nader A., Roshan P. (2011), *Israel and Iran. A Dangerous Rivalry*, RAND Corporation, Santa Monica.
- Knipp K. (2023), *Iran: Sponsor terroru Hamasu i Hezbollahu*, <https://www.dw.com/pl/iran-sponsor-terroru-hamasu-i-hezbollahu/a-67098727>, 14.10.2023.
- Koziół W. (2024), *Hezbollah atakuje. Dziesiątki rakiet w stronę Izraela*, <https://defence24.pl/geopolityka/hezbollah-atakuje-dziesiatki-rakiet-w-strone-izraela>, 12.04.2024.
- Koziół W. (2024), *Iran postraszył. Izrael pokazał skuteczność*, <https://defence24.pl/geopolityka/iran-postraszył-izrael-pokazał-skuteczność>, 14.04.2024.
- Matusiak M. (2023), *Atak i zemsta – dwa miesiące wojny w Gazie*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2023-12-20/atak-i-zemsta-dwa-miesiace-wojny-w-gazie>, 20.12.2023.
- Melman Y., Raviv D. (2018), *Inside Israel's Secret Raid on Syria's Nuclear Reactor*, <https://www.politico.com/magazine/story/2018/03/20/inside-israels-secret-raid-on-syrias-nuclear-reactor-217663/>, 20.03.2018.
- PAP (2024), *Pocisk wystrzelony przez bojowników Huti po raz pierwszy trafił w terytorium Izraela*, <https://www.pap.pl/aktualnosci/pocisk-wystrzelony-przez-bojownikow-huti-po-raz-pierwszy-trafil-w-terytorium-izraela>, 19.03.2024.
- Perlmutter A., Handel M. I., Bar-Joseph U. (2008), *Two Minutes over Baghdad*, Routledge, Abingdon-on-Thames.
- PSZ (2009), *Netanjahu: Wzgórza Golan nie zostaną nigdy zwrócone Syrii*, <https://psz.pl/154-bliski-wschod/netanjahu-wzgorza-golan-nie-zostana-nigdy-zwrocone-syrii>, 8.05.2009.
- RAND Corporation (2020), *U.S.-China Competition in the Indo-Pacific*, <https://www.rand.org/paf/projects/us-china-competition.html>, 12.11.2020.
- Repetowicz W. (2024), *Uderzenie Izraela na Iran: o krok od wojny [OPINIA]*, <https://defence24.pl/geopolityka/uderzenie-izraela-na-iran-o-krok-od-wojny-opinia>, 3.04.2024.

- Reuters (2017), *Misseis de Israel atingem posto militar perto de Damasco, diz TV estatal da Síria*, <https://www.reuters.com/article/us-mideast-crisis-syria-attack/israeli-missiles-hit-military-post-near-damascus-syrian-state-tv-idUSKB-N1DW081/>, 2.12.2017.
- Reuters (2024), *Iran says Israel bombs its embassy in Syria, kills commanders*, <https://www.reuters.com/world/middle-east/israel-bombs-iran-embassy-syria-irani-an-commanders-among-dead-2024-04-01/>, 2.04.2024.
- Reuters (2024), *What is Iran's 'Axis of Resistance'?*, <https://www.reuters.com/world/middle-east/what-is-irans-axis-resistance-which-groups-are-involved-2024-01-29/>, 13.04.2024.
- RP (2024), *Iran: Izrael zbombardował ambasadę w Syrii. Nie żyje dowódca Al-Kuds (WIDEO)*, <https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art40095601-iran-izrael-zbombardowal-ambasade-w-syrii-nie-zyje-dowodca-al-kuds-wideo>, 1.04.2024.
- Schaer C. (2024), *Why did some Arab countries appear to help Israel?*, <https://www.dw.com/en/why-did-some-arab-countries-appear-to-help-israel/a-68815074>, 14.04.2024.
- U.S. Periods of War and Dates of Recent Conflicts*, Congressional Research Service, Waszyngton, 5.02.2024.
- Wintour P. (2024), *Jordan faces difficult balancing act amid row over role in downing Iranian drones*, <https://www.theguardian.com/world/2024/apr/15/jordan-difficult-balancing-act-row-downing-iranian-drones-israel>, 15.04.2024.
- Wojnarowicz M., Zaręba S. (2019), *Uznanie izraelskiej suwerenności nad Wzgórzami Golan przez USA*, https://www.pism.pl/publikacje/Uznanie_izraelskiej_suwerenno_ci_nad_Wzg_rzami_Golan_przez_USA, 18.04.2019.

Escalation on the Israel-Iran line amid the ongoing rivalry between both states

Summary

The attack on an Iranian diplomatic facility in Syria by Israel in 2024 marked the beginning of a new phase of escalation in the history of rivalry between Tel Aviv and Tehran. This article addresses this issue, focusing primarily on the conflict between Israel's proactive policy and Iran's influence in countries such as Iraq, Syria, and Lebanon. Consequently, the analysis highlights the intersecting international actions as one of many factors contributing to the existence and escalation of this rivalry. The article presents elements of foreign policy from a historical perspective related to current events and makes certain assumptions about the future. The context of the rivalry is not only placed in relation to Israeli actions in the Gaza Strip but also in the broader Middle East region, which is an integral part of understanding the rivalry. Additionally, significant factors influencing the situation are mentioned, although due

to constraints, they could not be fully described. The work is constructed based on realistic factors, considering the effectiveness rather than the righteousness of foreign policy, while maintaining respect for those involved.

Key words: Israel, Iran, Middle East, Saudi Arabia, rivalry, Syria

Informacja o autorze

Adrian Gładysz [adrgla1@st.amu.edu.pl] – student I roku studiów magisterskich na kierunku stosunki międzynarodowe, na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Członek Koła Naukowego Stosunków Międzynarodowych. Obszar zainteresowań: geopolityka, rywalizacja mocarstw.